

Wiersze

Moja rodzina

B. Szelągowska

Piękny uśmiech, dobre serce;
wszystko umie zrobić sama.
Kocha mnie najbardziej w świecie.
To jest właśnie moja mama!

Zawsze chętnie mi pomagasz,
kiedy jesteś obok, tato.
Z Tobą czuję się bezpiecznie.
Kocham Ciebie właśnie za to!

Dom to miejsce wyjątkowe.
Może być na końcu świata!
Najważniejsza jest rodzina, czyli mama, ja i tata!



Dla mamy i taty

A. Widzowska

Z okazji święta Taty i Mamy
dziś uroczyście wam obiecamy:
codziennie sprzątać swoje zabawki,
nigdy nie spadać z wielkiej huśtawki,
od mamy nigdzie się nie oddalać,
groźnych zapalek szust! nie zapalać.
Więcej nie zjemy kwaśnych jabłuszek,
bo wtedy zawsze boli nas brzuszek.
Gdy zobaczymy gdzieś muchomora,
to go nie zerwie żaden przedszkolak!
Będziemy grzeczni i przyrzekamy
słuchać uważnie taty i mamy.
Wyszorujemy ząbki starannie
i nie będziemy wariować w wannie.
Mama nas uczy drogowych znaków,
tata trenuje małych pływaków.
Lecz nikt przez pasy sam nie przechodzi
ani do wody w morzu nie wchodzi!



Piosenki

„Podróżnicy”

Gdy dorosnę, to zostanę podróżnikiem.
Mam już mapę i latarkę, plany także mam.
Będę takim podróżnikiem samotnikiem,
bo na mapie cały świat dobrze już znam.
Będę plecak mieć ogromny i aparat,
i w namiocie spać, na gitarze grać.
A wieczorem swe przygody zapisywać w notatniku.
Marzę, by tych przygód mieć bez liku.

Ref.: Wieża Eiffla jest w Paryżu,
Kolosium w Rzymie,
Disneyland jest na Florydzie,
a Big Ben w Londynie.
Są w Afryce piramidy,
na Arktyce śniegi.
Wielki Mur jest w Azji, w Chinach,
a fiordy w Norwegii.
Wszędzie tam pojechać chcę,
lecz jestem na etapie,
gdy na razie podróżuję palcem po mapie.

2. Będę sobie podróżować samolotem.
Wielkim statkiem lub żaglówką płynąć radę dam.
Gdy pustynię zwiedzić będę mieć ochotę,
na wielbłądzie zrobię kurs to tu, to tam.
Podróżować chcę czymkolwiek, co jest fajne.
Może to być koń, może to być słoń.
Mogę nawet wraz z bagażem jechać szybko na rowerze,
autem, w saniach albo na skuterze.

"Pani pszczoła"

Pani Pszczoła już od rana bardzo jest zapracowana.
Pyłek, nektar z kwiatów zbiera i do ula go zabiera.
A tam pszczoły robotnice – wirujące tanecznice.
W tańcu bagaż odbierają i do plastra go chowają.

Ref.: A gdy minie trochę czasu,
będzie miodek z łąki, z lasu.
Z lipy będzie miód lipowy,
z wrzosu będzie miód wrzosowy.



Na chore gardła, na pomoc brzuszkom
oraz dla babci, na słabe serduszko
2. Lata, lata pani pszczoła, uśmiechnięta i
wesoła.
Łąki, sady musi zwiedzić, tyle kwiatów
dziś odwiedzić!
Pracy dużo, pracy wiele, przeszkadzają w
pracy trzmiele.
Ale pszczoła dalej lata, aromatów szuka w
kwiatkach.
Wycierają czułki A za nimi w tyle Fruwają
motyle